

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

8410 J3
WARSZAWA
Pocztą polową 53, dn. 23/XII. 1921 r.

Oddział II Informacyjny

№ 15626

/II. Inf/II/B/d

TAJNE

Do
Adjutantury Generalnej

W Warszawie.

Przedkładał do wiadomości opracowanie zagadnienia reparacji
niemieckich.

1 załącznik

Otrzymuje:

Minister Spraw Wojskowych
Szef Sztabu Generalnego
Zastępca Szefa Sztabu
Adjutantura Generalna
Szef Administracji M. S. Wojsk
Attache wojskowy w Paryżu
" " Londynie
" " Rzymie

Szef Oddziału II-go

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

TAJNE

PROBLEM REPARACJI NIEMIECKICH.

Problem reparacyjny jest najkardynalniejszym zagadnieniem polityki wewnętrznej i zewnętrznej Niemiec. Prawie wszystkie kryzysy gabinetowe w Niemczech w dobie porewolucyjnej były bezpośrednim wynikiem kwestji reparacyjnej. Ta sama kwestja stanowi o wzajemnem ustosunkowaniu się Anglii, Francji i Niemiec. Wydarzenia ostatniego roku wykazały, że Anglja i Francja prowadzą w stosunku do Niemiec odrębną politykę reparacyjną, czego następstwem jest dwuisty charakter odnosnej polityki niemieckiej.

Artykuły 231-244 wraz z aneksami Traktatu Wersalskiego zawierają postanowienia dotyczące odszkodowania. Art. 231 motywuje słuszność odszkodowań tem, że Niemcy jako sprawcy wojny są odpowiedzialni za wszystkie szkodyⁱ straty poniesione przez Państwa sprzymierzone i stowarzyszone.

Odszkodowanie obejmuje:

1/. Szkody wyrządzone wskutek wszelkich działań wojennych osobom cywilnym i wojskowym, którym Państwa sprzymierzone udzieliły pomocy materialnej i finansowej wzgl. wypłacają emerytury i temu podobne wynagrodzenia jako kalekom, rannym, chorym oraz inwalidom.

2/. Szkody wyrządzone podczas działań wojennych własności należącej do Państw sprzymierzonych i stowarzyszonych lub do ich obywateli /za wyjątkiem urządzeń wojennych oraz materjału wojakowego i morskiego./

3/. Wypłaty na rachunek odszkodowań 100 miliardów marek złotych dla ułatwienia natychmiastowej odbudowy życia gospodarczego sprzymierzonych i stowarzyszonych. Wypłaty te mają być uskutecznione przez wydanie bonów na okaziciela w złocie na sumę 20 miliardów płaatnych najpóźniej do

1. maja 1921.r., na sumę 40 miliardów oprocentowanych do 1926.r. w wysokości $2\frac{1}{2}\%$, od 1926 - 5% plus 1% na amortyzację, wreszcie na sumę 40 miliardów przynoszących 5%. Czas i sposób spłaty określi komisja reparacyjna.

4/. Wszystkie okręty handlowe o pojemności od 1600 tonn brutto należące do obywateli niemieckich, połowę tonażu okrętów, których tonaż brutto mieści się pomiędzy 1000 i 1600 tonn, oraz $\frac{1}{2}$ tonażu szalup parowych jak i $\frac{1}{2}$ tonażu innych statków rybackich.

5/. Okręty, które Niemcy zobowiązane są wybudować w swych dokach dla wyrównania strat koalicyjnych. Roczna ilość tonażu znajdujących się w budowie okrętów nie przekroczy 200.000 tonn. Ogólny tonaż mających być wybudowanych okrętów określi komisja reparacyjna.

6/. Inwentarz żywy tytułem natychmiastowej zaliczki w przeciągu trzech miesięcy od uprawomocnienia się Traktatu. W 16 aneksu IV. do części VIII T.. Jasz inwentarz ten wyszczególniony.

7/. Dostawy węgla, a mianowicie:

Francji po 7 milionów ton węgla rocznie w ciągu lat 10. Przez tego dostarczą w przeciągu 10 lat Niemcy Francji ilość węgla równą różnicy pomiędzy roczną produkcją przedwojenną kopalni du Nord i Pas-de-Calais, a obecną produkcją Belgji - 8 milionów ton rocznie w przeciągu 10 lat. 154
Wzrochn-43 milj. ton do r.1924, a podczas każdego z lat następnych $8\frac{1}{2}$ miljon. ton.

Powyższe państwa mogą zamienić węgiel na koks w stosunku za 4 tony węgla 3 tony koksu.

8/. Dostawy dla Francji w przeciągu każdego z 3 lat od ratyfikacji Traktatu:

35.000 ton benzolu
50.000 " smoły węglowej
30.000 " siarczemu amoniu

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

9/ .a/ .50% całkowitego zapasu barwników i chemicznych produktów farmaceutycznych znajdujących się w Niemczech lub pod kontrolą niemiecką w chwili ratyfikacji Traktatu.

b/ .25% powyższych produktów w okresie czasu do 1. stycznia 1925.r.

10/ .Kable wyszczególnione w aneksie VII. do działu VIII.T.W. wartość tych kabli, o ile należą do osób prywatnych, będzie zapisana na poczet odszkodowań.

Co się tyczy ogólnej sumy odszkodowań artykuł 233 T.W. mówi o 1. maju 1921.r., do którego to dnia wysokość tej sumy miała być ustalona. W tym celu zwołana Rada Najwyższa na konferencji w Londynie orzekła dnia 2. maja 21.r., że ogólna suma odszkodowań wynosi 132 miliardów marek złotych.

W międzyczasie t.j. od podpisania T.W. do powyższej daty Niemcy usiłowali zmienić przytoczone powyżej postanowienia odszkodowaniowe, czego następstwem były konferencje międzysojusznicze zwołane w Boulogne, Brukseli, Spa, Paryżu i Londynie.

Szkody wyrządzone przez Niemców w czasie wojny wynoszą według obliczeń poszczególnych zainteresowanych państw koalicyjnych około 1000 miliardów marek w złocie. W art. 233 ograniczono tę sumę do wszystkich szkód, które zostały wyrządzone ludności cywilnej państw sprzymierzonych jak również jej majątkom. Konferencja państw sprzymierzonych w Paryżu określiła podczas swych obrad styczniowych 1921.r. wysokość ogólnych sum reparacyjnych na 226 miliardów marek złotych, płatnych od 1921.r. Wreszcie powyżej wymieniona suma 132 miliardów była wynikiem ostatnich narad państw sprzymierzonych. Takimi etapami przesuwano się sprawa odszkodowań niemieckich, ażeby w końcu zejść na drogę bezpośrednich porozumień się z Niemcami tych państw, które chcą z Traktatu wyciągnąć możliwie największe korzyści.

Dla wykazania motywów, które skłoniły Państwa sprzymierzone do stopniowej redukcji sum reparacyjnych ilustrują konferencje, które w czasie od raty-

fikacji T., miały miejsce.

Najpierw Konferencja w Boulogne, obradująca w czerwcu 1920.r. zajmowała się stanem finansowym Niemiec i postanowiła kreować poselstwa w Berlinie. Anglja zamianowała posłem w Berlinie wybitnego ekonomistę i finansistę Lorda d'Abernona, Francja również finansistę Laurent'a. Powierzono im zadanie ustalić położenie ekonomiczne i finansowe Niemiec i uzależnić od ich sprawozdania dyskusję nad ustaleniem wysokości ogólnych sum reparacyjnych. Państwa sprzymierzone nie porozumiały się jeszcze odnośnie rozdziału sum reparacyjnych. W tym celu zwołano konferencję w Brukseli w pierwszych dniach lipca 20.r. na której określono następujący stosunek: Francja 52%, Anglja 23%, Belgja 8%, Serbja 5% reszta Włochy.

Konferencja w Spa, obradująca w pierwszej połowie lipca 20.r. postanowiła odnośnie aneksu V.do części VIII.T., który dotyczy dostaw węgla. Według tego postanowienia Niemcy miały w przeciągu czasu od 1. sierpnia 1920. do 31. stycznia 1921.r. dostarczyć koalicji po 2 miliony ton miesięcznie. Powyższa decyzja odbiegła od pierwotnego postanowienia Traktatu Wersalskiego, które omawiane dostawy w większych rozmiarach przewidywała /patrz powyżej pkt.7. odszkodowań./

~~Handwritten notes:~~ Konferencja paryska /24.do 29.stycznia 21.r./ po raz pierwszy zajmowała się z niemieckimi zastrzeżeniami odnośnie wysokości sum odszkodowaniowych. Za znaczyć należy, że rząd niemiecki bezustannie od chwili ratyfikacji T. zasy pywał pojedyncze państwa sprzymierzone memorjami, w których domagał się rewizji Traktatu Wersalskiego. Memorjały te były oparte na ówczesnem położeniu finansowem Niemiec, które w przeciwieństwie do ciężkiego polepszenia się położenia gospodarczego, nie przedstawiało się najlepiej.

Toteż konferencja paryska przystąpiła do ustalenia takiej sumy, którą Niemcy mogliby zapłacić. Powyżej wspomniano, że szkody wyrządzone przez Niemców i obliczone Międzysojuszniczą Komisją Reparacyjną wynoszą 450 miliardów

marek złotych. Prócz tego postanawia art. 235 T.W., że Niemcy mają na poczet ogólnej sumy reparacyjnej wypłacić do dn. 1. maja 21. r. 20 miliardów marek złotych. ten obowiązek był przez Niemców najbardziej zwalczony, albowiem chcieli dowieść, że takiej sumy zapłacić nie mogą i wychodząc z założenia że jeżeli nie istnieje faktyczna możliwość spłacenia tej pierwszej raty mimo wliczenia w tę sumę dokonanych dostaw i utrzymania wojsk koalicyjnych w strefie nadreńskiej /razem około 15 miliardów/, jest niepodobnem zobowiązać się do spłaty w przeciągu 30 lat olbrzymiej sumy 450 miliardów. Jest to temé bardziej prawdopodobnem rozumowały Niemcy, że już pierwsza rata, którąby Niemcy musieli spłacić, wywołał taki kryzys gospodarczy, któryby w następstwie doprowadził do katastrofy gospodarczej Niemiec. Takie i podobne argumentacje niemieckie skłoniły Rządy Koalicyjne do zredukowania obliczonej przez komisję reparacyjną sumy 450 miliardów do 226 miliardów marek złotych, płatnych od 1921. do 1963. r. w ten sposób, że przez pierwsze 2 lata Niemcy zapłacą po 2 miljardy, przez następne 3 lata po 3 miljardy, przez dalsze 3 lata po 4 miljardy, przez 3 lata po 5 miliardów i wreszcie przez 31 lat po 6 miliardów. W powyższem ujawnia się ustępstwo co do czasu, które należało tłumaczyć tą okolicznością, że Niemcy z czasem rozwiną swój przemysł, uporządkują finanse i staną się zdolniejszymi do wykonania zobowiązań płatniczych.

Postanowienia Konferencji paryskiej notyfikowane zostały rządowi niemieckiemu z tem, że zaproszono przedstawicieli niemieckich do Londynu, ażeby tam wspólnie dojść od do ostatecznego porozumienia.

W początkach marca 21. r. zebrała się konferencja londyńska w obecności ówczesnego ministra spr. zagr. Rzeszy Simons a i ministra finansów Dr. Wirth'a. Niemcy przedłożyli kontropozycje w których obniżoną do 50 miliardów sumę reparacyjną uzależnili od przyznania im całego Górnego Śląska. Kontropozy-

eje zostały odrzucone czego następstwem były sankcje gospodarcze i wojskowe.

Sankcje gospodarcze polegały na utworzeniu granicy celnej nad Renem oraz pobieraniu 50%-ej opłaty z ceny sprzedaży towarów niemieckich. Sankcje wojskowe miały za skutek zajęcie części zagłębia Ruhry t.j. Dusseldorf'a, Ruhrort'u, Duisburg'u i M6hlheim'a.

Przez zastosowanie sankcji państwa sprzymierzone chciały przekonać się, do jakich granic opór niemiecki dojść może i w jakich rozmiarach wypłacalność Niemiec jest możliwą. Okazało się, że argument siły jest dla Niemiec najbardziej przekokrywający, to też Briand gdy w tejże sprawie oświadczył wobec Izby, że "jeżeli po nadejściu terminu / spłata 20 miliardów dn.1. maja 21.r./ Niemcy będą próbowały wyzwać się za pomocą matactw od swych powinności i zobowiązań, mocna ręka francuska spocznie na ich karkach "trafnie ocenił psychologję niemiecką, bo rząd niemiecki wnet zawiadomił państwa koalicyjne, że zobowiązania te w zupełności wykona. W międzyczasie Niemcy nie omieszkali budować swe plany rewizyjne na interwencji amerykańskiej. W końcu marca 21.r. wysłano do rządu amerykańskiego notę, w której rząd niemiecki opierając się na zdaniu największych przemysłowców i finansistów niemieckich stara się uzasadnić niewykonalność postanowień konferencji londyńskiej. Od Ameryki domagali się pośrednictwa w sprawie reparacyjnej, proponując przejęcie części długów koalicyjnych w Ameryce na siebie. Ameryka jednakże odrzuciła propozycje niemieckie, zaznaczając, że Niemcy jako odpowiedzialne za wybuch wojny są zobowiązane do zapłacenia sum reparacyjnych.

Wobec wyników jakie uzyskały podobne usiłowania niemieckie Rząd jak też i opinia domagały się wznowienia pertraktacji z koalicją nie przestając wpływać na poszczególne państwa koalicyjne, a zwłaszcza na Anglję w kierunku zgodzenia decyzji londyńskiej. Nadmieniam się, że w kwestji odszkodowań istniała od dawna różnica między Anglją i Francją. Anglji mniej chodziło o uiszczenie

w gotówce sum reparacyjnych aniżeli Francji. Ta ostatnia dopatrywała się w postanowieniach przede wszystkim świadczeń pieniężnych ponieważ w jej budżetych sumy reparacyjne figurowały w dochodach i na tem oparty był budżet rozchodów. W Anglii natomiast odgrywa dominującą rolę sprawa eksportu towarów angielskich do Niemiec. Francji zatem jest obojętne, czy marka niemiecka spada czy się podnosi, byleby tylko należną jej sumę wypłacono w złocie czy też w dewizach zagranicznych. Anglii natomiast zależy przede wszystkim na tem, żeby marka niemiecka się stabilizowała lub też podnosiła, bo tylko w takich warunkach zbyć angielskich towarów w Niemczech jest możliwy.

Ta okoliczność znalazła swój wyraz na konferencji powtórnie zwołanej do Londynu w pierwszych dniach maja 21.r. Ułożono na niej ostateczne warunki reparacyjne, co do których przyjęcia wyznaczono 12-to dniowe ultimatum. Dnia 9. maja rząd niemiecki przyjął ultimatum londyńskie, które zawierało następujące najgłówniejsze postanowienia:

1/ suma reparacyjna wynosi 132 miljardy marek złotych, na którą sumę Niemcy dostarczą koalicji obligacje na:

- a/ 12 miliardów z oprocentowaniem i amortyzacją wynoszących 6% od wartości nominalnej.
- b/ 38 miliardów z identycznym oprocentowaniem i amortyzacją.
- c/ 82 miliardów obligacji bezkuponowych.

2/ Spłata powyższych obligacji nastąpi w ten sposób, że Niemcy zapłacą koalicji po 2 miljardy marek złotych rocznie oraz 26% rocznego eksportu niemieckiego do czasu określonego przez komisję reparacyjną.

Uzasad.

Naty roczne /2 miljardy/ podzielone są na 4 kwoty, mianowicie po 500 miliardów milionów 15. stycznia, 15. kwietnia, 15. lipca i 15. października każdego roku. Spłata 26% eksportu niem. podzielono również na 4

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

termini tj.: 15. lutego, 15. maja, 15. sierpnia i 15. listopada.

Pierwsza rata /2 miliardów/ ma być w ten sposób uiszczoną, że 1 miliard zapłacą Niemcy równocześnie w całej kwocie, pozostałe 2 kwoty będą spłacone w dwóch pierwszych terminach 1923.r.

Dla zabezpieczenia tych spłat ustanowiono komitet gwarancyjny, który pobiera dochody wszystkich ceł lądowych i morskich oraz 26% od całego wywozu niemieckiego. Uzasadnienie pobierania 26% eksportu jako sumy gwarancyjnej polega na tem, że tym sposobem ułatwia się rządowi niemieckiemu ściąganie tego procentu przez pewniejsze organy koalicyjne.

Zauważyć należy, że Niemcy, przyjmując warunki konferencji londyńskiej spodziewali się uzyskać w ten sposób przychylność Rady Najwyższej dla załatwienia kwestji górnośląskiej. Niemcy o tyle się nie omyliły że na konferencji paryskiej w sierpniu 21.r., na której sprawa śląska była rozpatrywana, Anglja i Włochy zajmowały stanowisko przychylnie Niemcom, jedynie Francja zapobiegła ostatecznemu rozwiązaniu tej kwestji przez odwołanie jej do Ligi Narodów.

Po konferencji londyńskiej następuje zwrot w polityce reparacyjnej Francji. Na zmianę tej polityki złożyły się następujące okoliczności.

Francja widząc, że wypłaty niemieckie w gotówce natrafiają na trudności finansowe rządu niemieckiego który np. przy zdobywaniu dowiz i waluty obcej na sumę 1 miljarda, ustanawiającego pierwszą ratę zobowiązań londyńskich, makroco nie spowodował kryzysu gabinetowego, przekonała się, że zobowiązania pieniężne należy zmienić na świadczenia materialne, które dla Niemiec są dogodniejsze.

Świadczenia materialne mają tę cechę, że źródłem ich nie jest jak przy świadczeniach pieniężnych zagranica/ albowiem rząd niemiecki, ażeby uzyskać pełnowartościową walutę zwraca się po nią zagranicę/, lecz własny przemysł. Towary, wyprodukowane w Niemczech posiadają w kraju mniejszą

wartość kupną niżeli zagranicą. Zatem na różnicy tej wartości przy świadczeniach materialnych syskuje rząd niemiecki, bo płacąc ^c własnym dostawcom ceny krajowe, sprzedaje te same towary zagranicą po cenie jaką dany towar posiada w państwie zamawiającem. Te dogodności pozwalają rządowi niemieckiemu traktować akcję reparacyjną w sposób kupiecki, a dla Francji takie postawienie kwestji na większe szanse do realizacji.

Trzecią wreszcie okolicznością była niedogodność wypływająca z aneksu IV. do części VIII T.N., który dotyczy zwrotu inwentarza żywego zniszczonego i zabranego podczas działań wojennych. Przez zredukowanie wymienionych w powyższym aneksie rodzajów bydła Francja chciała okazać dobrą wolę i umożliwić Niemcom bez znacznego uszczerbku dla krajowych zapasów, część swego bydła odstąpić Francji.

Te okoliczności spowodowały zawarcie umowy wiesbadeńskiej dnia 6/X.21. Zawarli ją dwaj wielcy przemysłowcy ze strony francuskiej Loucheur piastujący w gabinecie Brianda godność ministra odbudowy zniszczonych obszarów, ze strony niemieckiej W. Rathenau, ówczesny minister odbudowy państwowej, dyrektor towarzystwa "Allgemeine Deutsche Elektrizitätsgesellschaft."

Porozumienie wiesbadeńskie nie uzyskało jeszcze sankcji prawodawczej ze względu na nieobecność Rathenau'a w obecnym gabinecie Birtth'a.

Postanowienia wiesbadeńskie zawierają następujące najgłówniejsze punkta:

1/ Wszelkie czynności związane ze świadczeniami reparacyjnymi służącymi do odbudowy zniszczonych francuskich terytorjów przejmie na siebie specjalnie w tym celu utworzona komisja, w skład której wejdą delegaci zjednoczeń ludności zniszczonych obszarów, przedstawiciel prywatnego towarzystwa niemieckiego, który zajmie się dostawą zamówionych przez Francję materiałów oraz delegat obrony przez oba rządy. Tym samym oba Państwa rezygnują z pośrednictwa Międzysojusznictwej Komisji Reparacyjnej, z której interwencji

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES

miały się odbywać podobne świadczenia niemieckie.

2/.Reparacje dotyczą zwrotu zabranych przez Niemców materiałów będą wykonane w drodze zamówień francuskich w Niemczech. Zamówienia te obliczono do dn.1.maja 1925.r. na sumę 7 miliardów marek złotych.

3/.Reparacje w inwentarzu żywym obejmują:

75.000 koni zamiast 30.000 według T.T.

25.000 krów " 90.000 " " "

25.000 owiec " 100.000 " " "

20.000 uli

Powyższe liczby uwzględniają inwentarz, który został przez Niemców wywieziony. Za inwentarz zniszczony Francja odszkodowania nie żąda.

Jest to znaczne ustępstwo, albowiem według obliczeń francuskiego biura statystycznego straty wynoszą:

510.000 krów.

230.000 owiec

800.000 drobiu

3.000.000. kuropatw, bażantów i t.p.

60.000 uli.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

4/. 120.000 ton materiału przemysłowego od której liczby ma być odtrącony materiał, dostarczony Francji od dnia 1.maja 1920.r.

5/ Niemcy uznają siebie za dłużnika Francji na sumę 158 miliardów marek złotych. Suma ta posłuży Francji do zamówień mających być dokonanych u przemysłowców niemieckich do dnia 31.grudnia 1925.r.

To postanowienie jest najbardziej uderzające. Konferencja londyńska ustaliła ogólną sumę reparacyjną w wysokości 132 miliardów, które miały być rozdzielone na poszczególne państwa koalicyjne według stosunku brukseleńskiego. Według umowy wiesbadeńskiej sama Francja otrzymuje 158 miliardów. Powyższe 132 miljardy uosabiają jedynie odszkodowanie pieniężne i nie

162

162

dotyczą świadczeń, które wymaga odbudowa zniszczonych obszarów. Francja zatem płaci za towary niemieckie w skocie według francuskich cen rynkowych oraz rezygnuje z obliczenia świadczeń materialnych, spowodowanych zniszczeniem obszarów francuskich zadowolając się ustaleniem sumy aproksymatywnej dla wszelkiego rodzaju świadczeń.

Umowa wiesbadeńska ma tem większe znaczenie, że oficjalny przedstawiciel Niemiec R. Rathenau z okazji podpisania tej umowy po raz pierwszy od czasów Traktatu wersalskiego oświadczył, że Niemcy dobrowolnie się z Francją porozumiewają i przyjęte na siebie obowiązki sumiennie wypełnią.

Powyżej zaznaczono, że dla Francji istotą dochodów budżetowych były sumy pieniężne należące się jej tytułem odszkodowania. Tem się różniła polityka Francji od polityki reparacyjnej Anglii. W umowie wiesbadeńskiej Francja zmieniła zasadnicze swoje postępowanie odszkodowaniowe i zbliżyła się do punktu widzenia angielskiego. Było zatem do przewidzenia, że Anglja zgodzi się na Traktat wiesbadeński. Jednakże Anglja niezupełnie wyraziła swą zgodę na nową politykę reparacyjną Francji, ponieważ ta ostatnia Anglję w jej dawnych zamiarach uprzedziła i odniosła największe dla siebie korzyści. Wynikło z tego powodu nieporozumienie miało ostatecznie ten skutek, że Anglja poszła za przykładem Francji i rozpoczęła analogiczne pertraktacje z R. Rathenauem w Londynie.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego umowa wiesbadeńska oznacza rewizję Traktatu wersalskiego. Jakkolwiek chodzi tu o zmianę jedynie postanowień reparacyjnych nie ośmielali już Niemcy dać tej umowie odpowiednią interpretację. Prasa niemiecka uważa wydarzenia wiesbadeńskie za jawny zwrot polityki koalicyjnej i domaga się powołując się na taki precedens rewizji i innych artykułów Traktatu Pokojowego. Z chwilą ratyfikacji umowy francusko-niemieckiej precedens ten należy uważać za faktycznie zaszły.

Dotychczas nie jest jeszcze ustalonym w jakim stosunku umowa w

ska pozostaje do postanowień Konferencji londyńskiej. Francja zakomunikowała tekst tej umowy głównym państwom sprzymierzonym, zażądała wyjaśnień co do stanowiska, jakie te państwa zajmują w sprawie tej umowy. Wyjaśnienia te nie zostały jeszcze Francji udzielone. Jest prawdopodobne, że w tym celu zbierze się Rada Najwyższa, aby uzgodnić postępowanie Francji z decyzją konferencji londyńskiej.

Wobec tego, że umowa wiedeńska uwzględnia zobowiązania niemieckie, wynikające z wykonania ultimatum londyńskiego zatem Niemcy nie mogą powołać się na tę umowę w tym duchu, że przekreśla ona postanowienia londyńskie. Konieczność wykonania przejętych w Londynie zobowiązań nie ustała, a dotyczy przede wszystkim 600 milionów marek złotych płatnych w styczniu i lutym 1922 r.

UWAGA.

600 milionów marek obejmują pierwszą kwotę w wysokości 500 milionów i 275 milionów stanowiących pierwszą ratę 26% eksportu niem. na r. 1922. Ze względu na to, że Niemcy w myśl ultimatum londyńskiego zapłaciły 175 milionów w węglu, pozostały jeszcze 600 milionów do zapłaty.

Wydarzenia ostatnie towarzyszące akcji rządowej w sprawie uzyskania potrzebnej sumy wykazały, że rząd niemiecki obecnie w swej postaci politycznej znajduje się w nader trudnym położeniu.

Jedyny sposób uzyskania walut pełnowartościowych w wysokości 600 milionów marek złotych polega na dostarczeniu rządowi dewiz zagranicznych przez przemysłowców niemieckich, którzy w bankach zagranicznych posiadają znaczne zapasy walut obcych. Tego sposobu chwycił się rząd niemiecki.

Wielki przemysł niemiecki ma swój odpowiednik polityczny w niemieckiej partii ludowej /Deutsche Volkspartei/, do której należą między innymi Hugo Stinnes. Ludowcy niemieccy wraz z narodową partją ludową /Deutsche nationale Volkspartei/ stanowią skrajną prawicę i dążą do przywrócenia monarchii.

i przedwojennego stanu politycznego. Inicjatywie powyższych partji przypisywane marsowy zamach Kappa 1920 r. Wiadomo jest również, że rządy Kappa nie utrzymały się z powodu energicznego wystąpienia związków zawodowych, a zwłaszcza związku kolejowego. Program polityczny prawicy wyraża się w dążeniu do utworzenia bloku rządowego i wyłączeniem socjalistów. Udział ludowców w obecnym gabinecie nie ma dla rządu znaczenia praktycznego, ponieważ ludowcy weszli do gabinetu po to, by przygotować teren dla przyszłej koalicji rządowej.

Przy takich okolicznościach rząd niemiecki zwrócił się do wielkiego przemysłu z prośbą o udzielenie mu potrzebnego kredytu. Związek niemieckich przemysłowców /Reichsverband der deutschen Industrie/ w osobach Blocher'a, Silverberg'a i Hugenberg'a zgodził się na propozycję rządową ale na następujące warunki:

- a/ oddanie kolei i oddanie jej w ręce prywatne /przemysł/
- b/ odpowiedzialność poczt i telegrafów
- c/ odpowiedzialność tych zakładów państwowych, których zarząd w rękach prywatnych zapewni większe korzyście.

Przemysł niemiecki chciał jednym zamachem urzeczywistnić swe najśmielsze plany. Zachodzą tu dwie zasadnicze trudności. Przez otrzymanie kolei w swe ręce przemysł może przystąpić do zrealizowania oddawania już rozważanego zamiaru odbudowy przy pomocy angielskiego kapitału sieci komunikacyjnej z środkowej Europy.

W związku z tem zrozumiałą jest listopadowa podróż Hilsmanna do Londynu, który, jak te najświeższe wiadomości z Berlina potwierdzają, przedłożył konkretną propozycję w sprawie udzielenia kapitału angielskiego w odpowiedzialności kolei w Niemczech oraz odbudowy sieci komunikacyjnej w środkowej Europie. Podana przez Vossische Zeitung z dnia 1 grudnia z.r. wiadomość, że istnieje propozycja zagranicą, by Niemcom powierzyć odbudowanie kolei w państwie S.H.S. stoi niezawodnie również w związku z

powyższymi kombinacjami. Odnosnie udziału kapitału angielskiego przy odpłatwowianiu kolei niemieckich zaznacza się, że od czasów zamachu Kappa Anglja popiera partje prawicowe oraz ich dążenia do utworzenia rządów z wyłączeniem socjalistów. Na dowód tego może posłużyć fakt, że z okazji kryzysu rządowego spowodowanego najnowym ultimatum londyńskiem angielski ambasador w Berlinie Lord d'Albarn namawiał prezesa partji ludowej Dr. Stresemanna do utworzenia rządów prawicowych /wraz z demokracjami i centrum/ wzamian za przychylne stanowisko w kwestji górno-śląskiej.

Z drugiej strony niemiecka partja ludowa, która jak powyżej zaznaczono reprezentuje wielki przemysł, z chwilą odpłatwiania kolei uzyskałaby najelementarniejszy czynnik dla urzeczywistnienia planu zagarnięcia władzy wspólnie z nacjonalistami i pozostałymi partjami umiarkowanymi.

Powyższe rozważania ukryte w warunkach niemieckiego przemysłu są dokładnie znane tak rządowi niemieckiemu jak i lewicy, której rzesznikiem w danym wypadku są potężne związki zawodowe /Allgemein Deutscher Gewerkschaftsbund/, obejmujące wszystkie gałęzie przemysłu oraz instytucje rządowe i prywatne.

Rząd by uzyskać kredyt kontynuował portrakcje z przemysłowcami nie zgaszając się na odpłatwianie kolei natomiast zaproponował reorganizację gospodarki kolejowej w duchu kapitału. Równocześnie Werner v. Heilmann do Londynu, by skłonić Anglję do udzielania Niemcom moratorium dla wydatków styczeńowo-lutowych. Związki zawodowe, upatrując w portrakcjach rządu z przemysłem niebezpieczeństwo dla pracowników kolejowych, z drugiej strony widząc w realizacji planów przemysłowców zbliżające się wazodwładstwo wielkiego kapitału kategorycznie sprzeciwiają się warunkom przemysłu i usiłując od tego swoje poparcie dla rządu. Władze Heilmann'a do Londynu była zatem tembardziej uzasadniona.

Reasumując powyżej przytoczone motywy dochodzi się do następującej konkluzji. Podróż Stinnesa miała na celu niezależnie od polityki obecnego rządu niemieckiego współpracę angielsko-niemiecką w opowenieniu życia gospodarczego Europy, podróż Rathenau'a natomiast odbyta w ścisłym porozumieniu z Rządem miała za zadanie nakłonić Anglię do zawarcia umowy reparacyjnej analogicznej do umowy wiesbadenkiej oraz do uzyskania moratorium dla wypłat przyszkorocznych. Cile polityka niemiecka o charakterze niejednolitym lecz dwuistym w swej konsekwencji osłabia się, o tyle przyczynia się do wzmocnienia planu angielskiego jednolitego i obejmującego oba kierunki polityki niemieckiej. Porozumiewając się ze Stinnesem wchodzi w tajniki dążeń przemysłu niemieckiego, przez swój w nim udział usuwa jego konkurencję, przez pertraktacje z Rathenau'em i przez ewentualne udzielenie moratorium dla spłat reparacyjnych wzmocnia położenie gospodarcze Niemiec, stabilizuje znaki płatnicze a tem samem umożliwia transakcje handlowe z Niemcami. W myśl tej polityki postąpiła Anglia, gdy jak ostatnie wiadomości głoszą, rząd angielski podjął inicjatywę udzielenia Niemcom moratorium dla wypłat przyszkorocznych. Sprawa ta będzie rozstrzygnięta przez Radę Najwyższą.

Powodzenie angielskiej polityki gospodarczej wobec Niemiec wytworzyłoby sytuację zupełnie nową, której faktyczne oblicze zatrwożyłoby przede wszystkim Francję i Polskę. Należy zatem przypuszczać, że w pertraktacjach, które odbyły się w dniach ostatnich w Londynie między Loucheurem Rathenau'em i ang. ministrem handlu Sir Horn'em, plan angielski zredukuje się do odpowiednich rozmiarów.

Kwestja reparacyjna nie jest ostatecznie zakończona. Rząd niemiecki licząc się z zobowiązaniem, które musi wykonać w styczniu wzgl. lutym 1922r. skorzystał z art. 234 T.W., który nakłada na Komisję Reparacyjną obowiązek badania zdolności płatniczej Niemiec i zajął się wykonaniem tego obowiązku, ponieważ położenie gospodarcze jest rzekomo tak ciężkie, że

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Niemcy nie mogą spłacić raty styczniowej. Naskutek tego sądenia udała się Komisja Reparacyjna z końcem listopada Elr. do Berlina i na miejscu przekonała się o wiarygodności twierdzeń niemieckich. Wynikiem tego była nota, wystosowana do Rządu niemieckiego dnia 3 grudnia. Nota ta odrzuca twierdzenia niemieckie jakoby Niemcy były niewypłacalne, zwraca uwagę rządu niemieckiego na groźne skutki, które pociągnie za sobą niewypłacenie raty styczniowej, a wreszcie wzywa rząd niemiecki, ażeby niezwłocznie przedsięwziął środki do uzdrowienia położenia finansowego Rzeszy. Nota ta jest podpisana przez prezydenta Komisji Reparacyjnej francuza Dubois i angiela Bradburg'a.

Napozór powyższa wiadomość sprzeciwia się portraktacjom Rathenau'a z sir Horn'em. Należy obie wiadomości traktować niezależnie jedną od drugiej. Nota Komisji Reparacyjnej, która jest organem Traktatu Wersalskiego i jako taka bierze ścisłe na jego wykonanie. Portraktacje londyńskie są natomiast krokiem przedwstępnym do obrad Rady Najwyższej, która się niebawem zbierze, by rozstrzygnąć kwestję, czy Niemcy mają spłacić ratę styczniową czy nie.

Z takim zastawieniem przedstawia się kwestja reparacyjna. U źródła w samych intencjach twórców Traktatu odszkodowanie miało stanowić o wyrównaniu strat wojennych. Budowano na nich / zwłaszcza we Francji / plany uzdrowienia finansów, a skarbiec państwa widziano niebawem wypełnionym złotem niemieckim. W miarę ochłonięcia Niemiec nadzieje te zaczynają maled i następuje gonitwa za uchwyceniem konkretnych korzyści, któreby Traktat dający pole do szerokiej interpretacji mógł udzielić. Najpierw 1000 miliardów wynosiły straty, a ponieważ Niemcy "udowodnili", że jest to suma fantastyczna, uwierzyła w to Koalicja i zredukowała ją do 450 miliardów, z kolei i tę sumę Niemcy zbejkotowali, a ustępliwa Rada Najwyższa zgodziła się na 326 miliardów. Nadszedł wreszcie termin 1 maja 1921 r., w którym to dniu stosownie do § 16 aneksu II do części VIII T.W. Komisja Reparacyjna miała ustalić ogólną sumę odszkodowań. Komisja ta stwierdziła, że przy ustaleniu jakiejś sumy reparacyjnej

wysokość tej sumy w miarę upływu czasu staje się dzięki konsekwentnemu postępowaniu rządu niemieckiego pozbawioną realnych podstaw. Przekonano się o tem przy urzeczywistnieniu postanowień konferencji paryskiej w styczniu 1921 r. W styczniu uważano w Niemczech sumę 236 miliardów za bardzo wysoką, lecz za uiszczalną w razie energicznego nacisku. Tymczasem termin do dnia 1 marca 21 r. udzielony Niemcom dla wypowiedzenia się uczynił w zarodku z tej sumy pojęcie fikcyjne. Dnia 1 marca Niemcy dali temu wyraz, następuje zerwanie zobowiązań. Niemcy wytrzymali. Dnia 1 maja Rada Najwyższa chciała już ostatecznie ustalić odszkodowanie które miały wynosić 132 miliardy. Niemcy zgadzając się posernie na tę sumę rozpoczęli nową grę. Polegała ona na umorzeniu wypłat w gotówce. Uwieńczeniem tej gry była umowa wiechadeńska. Zbliżające się obrady Rady Najwyższej będą ni-
czem innym, jak jednym z etapów tej nieprześcignionej gonitwy koalicji za swym dłużnikiem niemieckim.